

O ssaniu piersi, palca, smoczka i innych substytutów

WAŻNE

NINIEJSZY ARTYKUŁ NIE STANOWI PRYZWOLENIA
DO PODAWANIA SMOZKA

**NIEMOWLĘ POTRZEBĘ SSANIA POWINNO ZAWSZE MIEĆ
ZASPAKAJANĄ POPRZEZ PODANIE PIERSI MAMY
DZIECKU KARMIONEMU PIERSIĄ NIE POTRZEBA
ŻADNYCH SUBSTYTUTÓW**

Niemowlę zostało stworzone tak, by swoje potrzeby zaspakajać poprzez ssanie. Nie chodzi tylko o picie i jedzenie, ale wszelkie potrzeby takie jak bezpieczeństwo, nuda, senność, **ideałem jest aby na te wszystkie potrzeby zawsze gotowości czekała pierś mamy**. Ma to kolosalne znaczenie dla prawidłowego przebiegu laktacji, dla rozwoju aparatu mowy i zębów, dla prawidłowych przyrostów. Nie zaleca się wprowadzania nic poza piersią przez co najmniej pierwsze 3-4 tyg, a najlepiej 6-8 tyg od porodu [Kelly Bonyata, IBCLC], ale co jeśli tak się nie da?

Są sytuacje, w których pierś nie może zaspokoić wszystkich potrzeb.

Jest grupa dzieci, która po najedzeniu się z piersi, nie chcą kontynuować ssania piersi nie żywnościowo, wypluwają i zaczynają ssanie palca, próby podania piersi kończą się nerwowym odpychaniem i próbą włożenia sobie kciuka do ust,

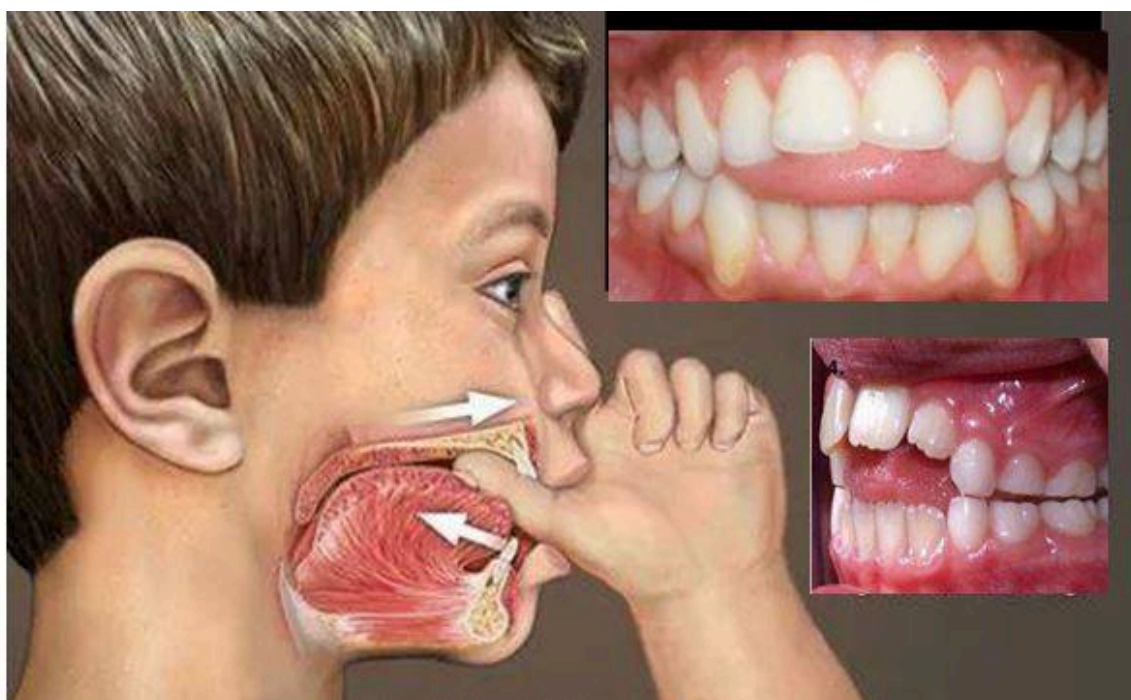
starsze dzieci też ssą np. pieluszkę.

Nawykowe ssanie kciuka może się przedłużyć nie tylko na okres ssania piersi mamy, ale na wiele lat i być poważnym problemem w przyszłości a nawet w dorosłości (nieświadome ssanie palca przez sen).

No cóż niektórzy uważają, że jest to dobre rozwiązanie, i gdyby nie stawało się problemem patologicznym – przedłużonym pewnie by tak było, ale problemem jest to, że częste i **nawykowe ssanie (nie mylić z rozwojowym wkładaniem rączek do buzi ok 3-go miesiąca życia)** kciuka może prowadzić do wielu problemów:

- do zniekształceń w obrębie podniebienia twardego prowadzącego do zaburzeń logopedycznych
- do zniekształceń zgryzu i potrzeby leczenia ortodontycznego
- do maceracji skóry palca, czasami także nosa w okolicy oczu (palcem wskazującym)

im wcześniej się je wyeliminuje tym jest mniejsza szansa na zaburzenia.



Polski Związek Logopedów

Jedną z konsekwencji długotrwałego ssania smoczka lub kciuka

może być utrwalenie się u dziecka **niemowlęcego sposobu połykania**. Jest to połykanie z językiem ułożonym na dnie jamy ustnej. Wykonuje on ruchy wyłącznie w kierunku przód-tył. Wraz z prawidłowym rozwojem dziecka, język w trakcie połykania powinien zmienić swoje ruchy i unosić się w kierunku podniebienia. (...)

ne znaczenie ma także słabszy rozwój mięśni narządów artykulacyjnych. **Zmniejsza się napięcie mięśni warg**, co w późniejszym okresie utrudnia wymowę głosek p, b, m, w, f. Znacznie **obniża się sprawność języka**. Dziecko ma poważne problemy z uniesieniem go i realizacją głosek ś, ź, ć, dź, sz, ż, cz, dż, ł, r.

Język, który spoczywa na dnie jamy ustnej i porusza się wyłącznie w kierunku przód – tył, ma tendencję do wsuwania się między zęby. W ten sposób powstaje jedna z bardzo częstych wad wymowy, czyli **seplenienie międzyzębowe**. Najczęściej zaburzona jest wówczas realizacja głosek s, z, c, dz, sz, ż, cz, dż, a czasem także t, d, n.

Dzieci, które długotrwale ssą smoczek lub kciuk narażone są także na wady zgryzu oraz deformacje podniebienia. Do najczęstszych wad zgryzu należy **tyłozgryz**, czyli cofnięcie dolnej szczęki w stosunku do górnej i wysunięcie do przodu górnych siekaczy. Powoduje to zmianę brzmienia głosek s, z, c, dz, które przypominać mogą sz, ź, cz, dż. Kolejnym zagrożeniem jest **zgryz otwarty**, który charakteryzuje brak łączenia się zębów szczęki dolnej z zębami szczęki górnej w odcinku środkowym lub bocznym. Język dziecka wsuwa się wówczas w powstałą szparę powodując wspomniane już wyżej seplenienie międzyzębowe.[1]

SMOCZEK I KARMIEŃ PIERSIĄ

SSANIE PALCA, PIELUSZKI CZY SMOCZKA JEST

**ROZWIĄZANIEM, KTÓREGO NALEŻY BEZWZGLĘDNIE UNIKAĆ,
ALE KIEDY JUŻ ZAJDZIE TALKA POTRZEBA
NAJBEZPIECZNIEJSZYM ROZWIĄZANIEM JEST SMOCZEK,
KTÓREGO JEDNAKŻE NIE NALEŻY UŻYWAĆ NADMIERNIE, A
JEDYNIEM W OSTATECZNOŚCI,**

PODSTAWĄ ZAWSZE JEST PODANIE PIERSI

Kiedy uzasadnione jest podanie smoczka?

- kiedy dziecko ssie kciuk (lub inny palec) – w przeciwieństwie do smoczka, który można po prostu zabrać, z oduczeniem ssania palca jest już problem
- kiedy dziecko płacze w foteliku samochodowym – wyjmowanie go i wożenie na rękę, karmienie w foteliku z piersią nad dzieckiem są absolutnie niedopuszczalne i bardzo niebezpieczne

Jednakże należy pamiętać że ssanie palca, smoczka czy pieluszki może powodować:

- zaburzenie odruchu ssania
- skłonność do zapalenia ucha lub pleśniawek
- zaburzenia laktacji (zwłaszcza w pierwszych tygodniach)
- zmniejszone przyrosty masy ciała
- alergię na lateks

**NALEŻY DĄŻYĆ ABY PIERSĆ BYŁA JEDYNYM SPOSOBEM
ZASPAKAJANIA POTRZEBY SSANIA U DZIECKA**

*Czy smoczki zawsze są złe? Nie
Czy smoczki czasami są złe? Tak*

Powinny być one tak powszechne, jak są?

***Jeśli zdecydujesz się na używanie
smoczka,
pamiętaj żeby nie zastępował pokarmu dla
ciała i umysłu,
i używaj go ostrożnie.
[Diane Wiessinger, MS, IBCLC]***

A CO JEŚLI SSIE NAWYKOWO?

Jeśli dziecko ma już kilka miesięcy i ssie już bezwiednie (nawykowo) palec, pomoc może specjalna nakładka na kciuk dostępna w 2 rozmiarach lun na pozostałe palce.



FingerGuard



Dr Thumb

Źródła:

<http://ułogopedy.pl/>[I]

<http://fotelik.info/>

<http://kellymom.com/>

<http://www.askdrsears.com/>

<http://www.normalfed.com/>

Obrazek w nagłówek:

baby-recipes.com